

Bóg otworzył przed człowiekiem drzwi swojego królestwa – królestwa pokoju, miłości i wolności dzieci Bożych. Boże Królestwo jest dla nas zadaniem, abyśmy w naszym życiu je urzeczywistniali – poprzez nasze życiowe postawy, konkretne działania. Królestwo Boże, to życie w Chrystusie i z Chrystusem, o którym pisał apostoł św. Paweł w Drugim Liście do Koryntian: „Dlatego jeśli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne przeminęło, a nastąpiło nowe. Wszystko to zaś od Boga, który przez Chrystusa pojednał nas z sobą i zlecił nam służbę pojednania. W Chrystusie bowiem Bóg pojednał świat ze sobą, nie poczytując ludziom ich grzechów, a nam powierzył głoszenie pojednania. Jesteśmy więc posłani w imię Chrystusa. Sam Bóg niejako zachęca przez nas. W imię Chrystusa prosimy: Dajcie się pojednać z Bogiem!” (2 Kor 5, 17-20). Bądźmy więc otwarcie na zrozumienie przesłania, że Boże nowe stworzenie jest dla człowieka wezwaniem do wewnętrznej odnowy – do pokuty i pojednania z Bogiem – do nowego życia w Zbawicielu naszym Jezusie Chrystusie.

Ks. Artur Aleksiejuk

NABOŻEŃSTWA

- 9. 02. – Boska Liturgia i panichida w intencji zmarłych (Sobota Rodzicielska) – **godz. 9. 00**
- 9. 02. – Całonocne czuwanie – **godz. 18. 00**
- 10. 02. – Boska Liturgia – **godz. 10. 00**



Wydawca: Kaplica pw. św. męcz. archimandryty Grzegorza (Peradze),
ul. Lelechowska 5, 02-351 Warszawa
Redaktor: ks. Artur Aleksiejuk
Kontakt: ks.artur.aleksiejuk@gmail.com

Osoby pragnące wesprzeć finansowo wydawanie gazetki parafialnej proszone są o kontakt z ks. Arturem



**Ikona „Nad rzekami Babilonu”
(Rosja, przełom XVIII/XIX w.)**



Nad rzekami Babilonu...



Każda chwila terażniejszości w mgnieniu oka staje się przeszłością. Nic, ani nikt nie jest w stanie odwrócić, ani zatrzymać tego procesu. Czas upływa. Zazwyczaj tę prawdę odbieramy negatywnie. W otaczającym nas świecie, w szczególności w rzeczywistości wielkich miast, ludzie żyją w pośpiechu, w ciągłym niedoczasy. Pośpiech i brak czasu stały się wręcz modną społeczną postawą, bo zdaniem niektórych świadczą o pozycji społecznej zabieganego, zapracowanego człowieka.

Upływ czasu postrzegamy w negatywny sposób także w innym kontekście. Nie ma wśród nas człowieka, który byłby w pełni zadowolony ze wszystkich podjętych przez siebie w przeszłości decyzji. Nieraz analizując wydarzenia z przeszłości dochodzimy do wniosku, że jednak mogliśmy pójść inną drogą, inaczej się zachować, postawić sobie inne cele, albo spróbować do nich dojść innymi drogami.

W dniu dzisiejszym, czyli w *Niedzielę o Synu Marnotrawnym*, na jutrzni śpiewamy psalm 137, który w szczególny sposób wyraża smutek z upływającego czasu i tęsknotę za przeszłością, której już nie zmienimy.

Nad rzekami Babilonu, tam siedzieliśmy i płakaliśmy wspominając Syjon.

Na wierzbach tam zawiesiliśmy lutnie nasze.

Tam to domagali się od nas zaborcy nasi słów pieśni, a gnębiciele nasi radości:

«Zaśpiewajcie nam z pieśni Syjonu».

Jak śpiewać nam pieśń Bożą na ziemi obcej?

Jeżeli zapomnę cię Jerozolimo, niech zdrętwieje prawica moja.

*Niech przylgnie język mój do podniebienia mojego, jeżelibym nie pamiętał ciebie,
jeżelibym nie stawiał Jerozolimy na przedzie radości mojej.*

*Pamiętaj, Boże, synom Edomu dzień Jerozolimy, którzy wołali: burzcie, burzcie aż do
podwalin jej.*

*Córo Babilonu spustoszona, szczęśny kto odplaci tobie przysługę, którąś przysłużyła się
nam.*

Szczęśny kto pochwyci i roztrąci dzieci twe o skałę.

Z tych wierszy psalmu emanuje apatia i brak nadziei, która zamarała, niczym struny instrumentów muzycznych. Izraelici tego czasu spoglądali wstecz. Z jednej strony ogarniała ich tęsknota za utraconą ojczyzną, z drugiej zaś pojawiała się pytanie o przyczyny i cel tego, co się stało.

Jednak dokładnie w tym samym czasie, w samym środku owego strumienia beznadziei i rozpacz, odzywa się jakże inny głos, padają diametralnie różne słowa: *Oto Ja czynię rzecz nową: Już się rozwija, czy tego nie spostrzegacie?* Ich autorem jest prorok, którego współcześni bibliści nazywają Deuteroizajaszem. To spod jego pióra pochodzą rozdziały 40 do 55 Księgi Izajasza w Starym Testamencie.

Był rok 550 przed narodzeniem Chrystusa, gdy prorok Pański zwiastował niewolnikom w Babilonii rychłą zmianę ich sytuacji – nadejście upragnionego czasu wolności. Prorok wołał do swoich rodaków: Nie patrzcie wyłącznie w przeszłość, nie rozpamiętujcie tylko tego, co za wami, ale rozejrzyjcie się wokół siebie, spójrzcie na to, co dzieje się właśnie w tym momencie i popatrzcie na przyszłość, która jest przed wami! Oto Bóg czyni nową rzecz, stwarza zupełnie nową rzeczywistość, odmienia wasz los! Czy pamiętacie i zdajecie sobie sprawę z tego, że stanowicie Bożą własność, że jesteście Jego ludem wybranym, a On jest waszym Panem i Wybawicielem – przypomina prorok i poświęca temu obszerną mowę, którą znajdziemy w 43 rozdziale Księgi Izajasza. Ten rozdział jest jednym z najpiękniejszych fragmentów Biblii. Bóg przemawia tutaj do każdego a nas – w naszym tu i teraz – w życiowej sytuacji, w której właśnie się znajdujemy. W tym szczególnym słowie Bóg mówi o sobie jako o tym, który walczy i prowadzi ludzi, którzy do Niego należą. Przede wszystkim jednak otwiera przed nami, jak przed wiekami przed wygnańcami w Babilonii, nową perspektywę przyszłości.

W Bożych słowach zawarte jest skierowane do Izraelitów wezwanie do tego, by zmienili swoją życiową postawę ze zwróconej w przeszłość na zwróconą ku przyszłości, z przygarbionej i wpatrzonych w ziemię w wyprostowaną. Bo tylko, gdy spogląda się prosto przed siebie można dostrzec horyzont, a na nim wschodzące słońce i nowy dzień, można sięgnąć do rzeczywistości, która choć nie jest widoczna, to jednak jest pewna. Taka rzeczywistość, to rzeczywistość wiary, która sięga poza horyzont z pewnością, że po nocy wstanie nowy dzień.

Oto Bóg czyni nową rzecz – stwarza nową rzeczywistość. Nawet przyroda dostrzega Boże działanie. Jedynie ludzie zdają się być niedowidzącymi, ślepymi, jak pisze prorok: Chwalić mnie będą zwierzęta polne, szakale i strusie, że dostarczyłem na pustyni wody, rzeki na pustkowiu, aby napoić mój lud, mojego wybrańca. Lud, który sobie stworzyłem, będzie zwiastował moją chwałę. A jednak nie wzywałś mnie, Jakubie, ani z powodu mnie się nie trudziłeś, Izraelu. (Iz 43, 20-22).

A jakie jest nasze postrzeganie Bożego działania? Jak patrzymy na przeszłość, terażniejszość i przyszłość? Jaka jest nasza ludzka postawa względem Bożego działania? Te pytania stawia nam Bóg. W nich i w naszych odpowiedziach chodzi o nasze zaufanie względem Boga, który pragnie nas odnawiać, stwarzać dla nas i w nas nową perspektywę. On chce obmywać nas ożywczym strumieniem przyszłości. On chce, abyśmy patrzyli w górę rzeki i czerpali ze źródła nadziei, którym jest On sam.

Oto Ja czynię rzecz nową: Już się rozwija, czy tego nie spostrzegacie? To słowo nabrało szczególnego znaczenia od chwili przyjścia na świat Bożego Syna – Jezusa Chrystusa. W nim i przez Niego Bóg zawarł z człowiekiem nowe przymierze, którego pieczęcią stał się krzyż. Bóg w Chrystusie objawił człowiekowi pełnię swojej łaski i darował zbawienie. Przez krzyż Bóg odnowił swoją relację z człowiekiem. Udziałem człowieka stał się Boży dar pojednania, czyli dar, który rozważamy właśnie dzisiaj, w *Niedzielę o Synu Marnotrawnym*.